

**PROTOKÓŁ**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia, Spraw Statutowych**  
**i Społecznych Rady Miejskiej w Nowej Dębie**  
**w dniu 2 stycznia 2019 r.**

Posiedzenie odbyło się w sali narad Urzędu Miasta i Gminy Nowa Dęba o godz. 16<sup>00</sup>. W posiedzeniu udział wzięli członkowie komisji oraz osoby zaproszone do udziału, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do protokołu. Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Helena Tłusta, która powitała wszystkich uczestniczących, a następnie przedstawiła proponowany porządek posiedzenia:

1. Powitanie i otwarcie.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Sprawy:
  - 1) Nauki pływania w SOSiR,
  - 2) Stołówki szkolnej w Szkole Podstawowej Nr 2 w Nowej Dębie.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 2.

Przewodnicząca Helena Tłusta na podstawie listy obecności stwierdziła obecność członków komisji oraz prawomocność opinii i wniosków podejmowanych na posiedzeniu. Przedstawiony porządek posiedzenia został bez uwag przyjęty przez komisję.

Ad. 3.

1) Adam Szurgociński, dyrektor Samorządowego Ośrodka Sportu i Rekreacji ustosunkował się do pisma z 31 grudnia 2018 r., które wpłynęło od rodziców dzieci uczęszczających na niedzielne zajęcia nauki pływania na krytej pływalni SOSiR i złożył szczegółowe wyjaśnienia. Powiedział, że instruktor Tomasz Licak nie podpisał umowy na 2019 rok wnioskując o znaczną zmianę stawki i organizacji pracy. Dyrektor dodał, że nie przewiduje zwiększenia liczebności grup (obecnie maksymalnie 8 dzieci, instruktor zaproponował zwiększenie liczby dzieci do 15). W SOSiR zatrudnionych jest jeszcze 5 instruktorów indywidualnej nauki pływania, a więc jest możliwość nauki pływania u innych instruktorów. Dyrektor dodał, że w tej sprawie jest potrzebna dobra wola obu stron i proponuje instruktorowi prowadzenie zajęć na dotychczasowych zasadach. Podkreślił, że instruktor jest lubiany przez dzieci i ma do nich świetne podejście.

2) Głos zabrała Ewa Markowicz-Zajac, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Nowej Dębie i powiedziała, że stołówka w szkole funkcjonowała do 2005 r. Od tamtej pory posiłki są dowożone przez firmę zewnętrzną. Uwag do jakości posiłków nie ma. Od kilku lat rodzice zabiegają o przywrócenie stołówki szkolnej, w której uczniowie mogliby zjeść ciepły, świeży dwudaniowy posiłek o każdej porze. Do szkoły uczęszcza ponad 500 uczniów, przywrócenie stołówki jest zasadne. Przywożony posiłek jest jednodaniowy i choć jest smaczny, nie można go porównać do przygotowywanego na miejscu.

Głos w dyskusji zabierali radni: Hubert Kopeć, Paweł Grzęda, Tomasz Wolan i rodzice dzieci uczęszczających do szkoły: Rafał Gajewski, Anita Nowotko-Chmielowiec, Aneta Sudoł.

Rafał Gajewski przypomniał, że podczas I sesji Rady Miejskiej w listopadzie usłyszał z ust burmistrza, że stołówka szkolna w SP Nr 2 jest w planie budżetu na 2019 rok.

Maria Tomczyk, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowej Dębie realizująca zadanie – przetarg na dożywianie wyjaśniła, że ośrodek przygotowując specyfikację ma na uwadze minimalne zabezpieczenie potrzeb spożywających posiłki w M-G OPS.

Radny Tomasz Gazda powiedział, że firma cateringowa nie uwzględnia dzieci mających przepisane diety, a gdy będzie kuchnia na miejscu, będzie to możliwe.

Radny Tomasz Dziemianko wyraził opinię, że pilną sprawą jeżeli chodzi o budżet oświaty, jest termomodernizacja sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 3 w Nowej Dębie, w zimie dzieci nie ćwiczą na lekcjach wychowania fizycznego ze względu na niską temperaturę.

Radny Marek Kopeć wyraził opinię, że mało środków do tej pory było przeznaczonych na szkołę w osiedlu Dęba. Stołówka w szkole nr 2 będzie generowała dodatkowe koszty. W szkole w osiedlu Dęba obiady przygotowuje kuchnia przedszkolna, jest w związku z tym taniej.

Burmistrz Wiesław Ordon powiedział, że samorząd winien słuchać mieszkańców, rozwiązywać problemy społeczne. Jeżeli zwrócą się inne szkoły o utworzenie stołówek szkolnych, jako gmina mamy obowiązek zająć się zgłoszonymi wnioskami. Podał, że w szkole w osiedlu Dęba z obiadów korzysta 75% uczniów, co świadczy o jakości przygotowywanych posiłków. W SP Nr 2 tylko 25% uczniów korzysta z posiłków przywożonych przez firmę cateringową.

Łukasz Markowicz zapytał, czy w sytuacji, gdy nie wystarcza środków finansowych w budżecie gminy na potrzebne zadania, zasadnym jest utrzymywanie szkoły w Alfredówce, do której uczęszcza 13 dzieci.

Przedstawicielka Rady Rodziców ze Szkoły Podstawowej Nr 3 Anita Śmiech powiedziała, że od 2014 r. rodzice zabiegają o wymianę okien na sali gimnastycznej w szkole i zaapelowała o znalezienie środków na potrzeby inwestycyjne dla obu szkół.

Radny Tomasz Kopeć zapytał burmistrza dlaczego do tej pory Szkoła Podstawowa Nr 3 nie została docieplona.

Burmistrz odpowiedział, że wiadomo było, że sala gimnastyczna wymaga wymiany okien, docieplenia stropu i ścian. Po audycie energetycznym okazało się, że pilnej termomodernizacji wymaga jednak cały budynek.

Tomasz Dziemianko powiedział, że w osiedlu Poręby Dębskie stowarzyszenie pozyskało środki na działalność gastronomiczną, może można byłoby skorzystać z ich. Burmistrz odpowiedział, że stowarzyszenie otrzymało środki tylko na 1,5 roku.

Zastępca Burmistrza Leszek Mirowski dodał, że będąc kierownikiem M-G OPS wysłuchał wiele negatywnych opinii na temat jakości przygotowywanych przez firmy cateringowe posiłków. Posiłki dostarczane przez obecnie świadczącą usługi firmę z Mielca są dobre. M-G OPS organizuje przetarg dla podopiecznych ośrodka i dodatkowo dla szkół w ramach jednego zamówienia. Zamówienie nie jest przygotowywane typowo pod „dzieci”, choć spełnia wszelkie wymogi. Posiłki niestety są przywożone w naczyniach jednorazowych, na podawanie posiłków na talerzach zwykłych nie pozwalają przepisy, ze względu na brak możliwości wyparzania naczyń. Ponadto posiłki przywożone przez firmę cateringową nie mają odpowiedniej „ciepłoty”. Rodzice dzieci szkolnych oczekują lepszych usług dla swoich dzieci, smacznych jak w domu obiadów. Jako samorząd powinniśmy zrobić krok do przodu, rozwiązywać oczekiwania i problemy społeczne.

O godzinie 17<sup>20</sup> Przewodnicząca komisji zarządziła 10 minut przerwy.

O godzinie 17<sup>30</sup> obrady zostały wznowione.

Radny Marek Kopeć zapytał burmistrza, dlaczego w przedłożonym radzie projekcie budżetu na 2019 rok nie zaplanowano środków na wymianę okien w Szkole Podstawowej nr 3.

Realizowane są inne „kosztowne” inwestycje oświatowe (boisko przy szkole w Tarnowskiej Woli, przy Szkole Podstawowej Nr 3, hala sportowa przy Szkole Podstawowej w Chmielowie). Burmistrz odpowiedział, że poszukiwał środków zewnętrznych na wymianę okien i termomodernizację szkoły. Ustosunkowując się do pozostałych inwestycji oświatowych powiedział, że zasadnym jest, aby duża szkoła, tak jak inne posiadała halę sportową.

Następnie głos zabrał Dariusz Siudem, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Nowej Dębie. Powiedział, że kuchnia przedszkolna przygotowuje i wydaje na dzień dzisiejszy 306 obiadów, ale potrzebuje doposażenia w sprzęt, np. w szatkownicę, piec konwekcyjny. W kuchni ma 3,5 etatu.

Burmistrz dodał, że gmina zamierzała złożyć wnioski na doposażenie kuchni w ZPO i na wyposażenie w SP Nr 2. W SP 2 w planach była przebudowa parteru i piwnicy, aby spełnić niezbędne wymagania. Jeżeli chodzi o planowane zatrudnienie pracowników kuchni, to można poszukiwać pracowników z Powiatowego Urzędu Pracy, szukać dofinansowania z PFRON, aby obniżyć koszty zatrudnienia.

Radny Paweł Grzęda zapytał Stanisława Skiminę, wieloletniego radnego, dlaczego stołówki szkolne były likwidowane. S. Skimina odpowiedział, że wtedy była taka ogólnokrajowa tendencja. Szukano oszczędności, zwalniając sprzątaczkę i szukając firm zewnętrznych, co na szczęście nie sprawdziło się. Na dzień dzisiejszy w szkole w Chmielowie niewielu uczniów korzysta z posiłków przywożonych przez firmę cateringową. W szkole w Chmielowie nie ma miejsca na kuchnię i stołówkę szkolną. Szansa na stołówkę szkolną byłaby, gdyby powstało przedszkole. Dodał, że przeprowadził rozeznanie w Tarnobrzegu - wszystkie większe szkoły mają stołówki szkolne. Również uważa, że jakość obiadów gotowanych na miejscu w szkole jest nieporównywalnie większa od posiłków dostarczanych przez firmy cateringowe.

Robert Wołosz zapytał, czy radni są władni przesunąć środki w budżecie z innych zadań, np. z budowy chodnika, aby pogodzić obie szkoły, przywrócić stołówkę w SP Nr 2 i wykonać termomodernizację budynku Zespołu Placówek Oświatowych.

Radny Paweł Grzęda, reprezentujący wyborców z okręgu wyborczego nr 1 powiedział, że chciałby, aby chodnik od PKP przez las w stronę Zakładów Metalowych był realizowany, parkingi przy budynkach 106, 108 i 110 przy ul. Tadeusza Kościuszki również. Dodał, że w przedłożonym przez burmistrza projekcie budżetu na 2018 r. zaplanowane było 280 000zł na nowe inwestycje w oświacie (stołówka w SP Nr 2), a po zaproponowanych przez radę zmianach jest ponad 500 000zł (termomodernizacja ZPO i wyburzenie budynku starej szkoły). Ponadto są rozpoczęte kosztowne inwestycje – hala sportowa w Chmielowie - 3,5 mln zł, boisko przy Szkole Podstawowej w Tarnowskiej Woli – 500 000zł.

Łukasz Burlikowski, mieszkaniec budynku nr 108, rodzic dziecka uczęszczającego do SP Nr 2 popiera powstanie stołówki szkolnej w SP Nr 2.

Waldemar Rydzik zapytał, czy zaplanowany remont ulicy Szkolnej nie może poczekać na realizację w kolejnym roku lub latach.

Kamila Biednik zapytała, czy nie da się przesunąć innych zaplanowanych inwestycji na przyszłe lata. Jako rodzic zabiega o wprowadzenie do budżetu gminy zadania – stołówki szkolnej w SP Nr 2. obiady gotowane na miejscu są najlepsze jakościowo, pełnowartościowe, gorące i zdrowe.

Przewodnicząca obrad zapytała burmistrza, czy z planowanej kwoty 1 mln zł na remont dróg zarekomenduje wygospodarowanie środków finansowych na stołówkę szkolną.

Burmistrz odpowiedział, że nie, są pilne zadania do realizacji.

Następnie Waldemar Rydzik zaproponował odczytanie pisma w sprawie stołówki w SP Nr 2, jakie wpłynęło od Zbigniewa Chmielowca, Posła na Sejm RP, na co nie zgodziła się Przewodnicząca obrad.

Burmistrz odpowiadając na pytanie Przewodniczącej obrad zaproponował inwestycję – budowę chodnika od PKP w stronę ZM DEZAMET jako możliwą do zniesienia z planowanego przyszłorocznego budżetu ze względu na konieczność porozumienia z Lasami Państwowymi, właścicielami części gruntów. Dodał, że w przypadku realizacji zadania – budowy parkingów przy blokach nr 106, 108 (nie dotyczy nr 110) trzeba porozumieć się ze wspólnotami mieszkaniowymi, które dysponują gruntami przy budynkach.

Obecni na sesji rodzice dzieci uczęszczających do SP nr 2 zapytali, jakiej mogą się spodziewać odpowiedzi w sprawie stołówki szkolnej.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że na dzisiejszym posiedzeniu nie zapadła jeszcze żadna decyzja, jutro na posiedzeniu Komisji Budżetowej będzie sprawa.

Waldemar Rydzik wyraził opinię, że samorząd szuka oszczędności, a została podniesiona dotacja dla niepublicznych przedszkoli.

Burmistrz potwierdził zwiększenie dotacji dla niepublicznych przedszkoli; że ościenne gminy utrzymują dotację na poziomie 75%, w naszej gminie jest więcej – 86%.

3) Następnie głos zabrał Krystian Rzemień, dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie, który wyraził zaniepokojenie planowanym zmniejszeniem przez radę budżetu na 2019 rok w stosunku do 2018 roku (200 000zł). W projekcie budżetu dotacja dla SOK wynosiła 1 mln 400 tys. zł. SOK prowadzi poza Nową Dębą działalność w filiach w Chmielowie, Cyganach, Tarnowskiej Woli i Rozalinie. Dla przykładu podał planowaną wysokość dotacji dla ośrodka kultury w Kolbuszowej - ponad 2,5mln. Podkreślił, że SOK rokrocznie składa wnioski, pozyskując środki zewnętrzne na działalność kulturalną i od sponsorów. Pracownicy SOK pracują 7 dni w tygodniu, zwrócił uwagę na wzrost płacy minimalnej od 2019 roku. Wyraził obawę, czy możliwe będzie zorganizowanie najważniejszej miejskiej imprezy MILITARIADY. SOK organizuje spektakle teatralne, koncerty, w swojej ofercie ma szereg zajęć, działa kino, biblioteka. SOK stara się, aby oferta była różnorodna, aby każdy chętny mógł skorzystać z zajęć, które go interesują. K. Rzemień powiedział, że organizowany od kilku lat festiwal muzyki kameralnej i organowej „Margaritae Baroci”, na którego koncerty wstęp jest bezpłatny, z budżetu gminy kosztuje około 10 000zł. Pozostały koszt to dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – około 40 000zł. W trakcie corocznej edycji festiwalu odbywa się 8-9 koncertów, w tym edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Opinie o festiwalu są bardzo dobre, jest elitarny i na wysokim poziomie. Jest ważny dla naszej społeczności i kształtuje gust muzyczny.

Burmistrz wyraził opinię, że jako samorząd powinniśmy zachować dotychczasowe imprezy, utrzymać dobry poziom organizowanych imprez.

O godz. 18<sup>30</sup> posiedzenie opuścił radny Stanisław Rawski.

Radny Marcin Chmielewski zapytał, czym kieruje się dyrektor zapraszając artystów na Militariadę. Dyrektor odpowiedział, że posiadany budżetem. Nie na wszystkie gwiazdy, jakie chcielibyśmy gościć w Nowej Dębie nas stać. Stawki za koncerty rosną corocznie.

Radny Tomasz Wolan zapytał, dlaczego na Militariadzie sprzedawane posiłki i napoje są takie drogie i dlaczego miejscowe firmy gastronomiczne nie są zapraszane do zorganizowania gastronomii. Dyrektor odpowiedział - po kilkuletnich doświadczeniach w organizacji imprezy zostało przyjęte rozwiązanie, że firma posiadająca catering „na wyłączność” zabezpiecza też scenę, nagłośnienie, zabezpieczenie imprezy. Przedsiębiorcy z gminy nie wyrażali zainteresowania wzięciem udziału w tym przedsięwzięciu. Dodał, że na jednej z sesji rady przedstawił szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie.

#### Ad. 4.

Burmistrz zapytał radnych, czy gazeta samorządowa „Nasze Sprawy” będzie nadal wydawana. Poruszył temat współpracy z partnerską gminą z Ukrainy (otrzymaliśmy zaproszenie na styczeń 2019 roku). Dodał, że na zaproszenie na dni partnerskiej gminy, czy na festiwal raz na jakiś czas jechała młodzież z gminy, np. „Dębianie”

#### Ad. 5.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia, Przewodnicząca Komisji ogłosiła jego zamknięcie.

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI

Helena Thusta

Protokół sporządziła:  
Barbara Sudoł

